

Ważne: Zmiany w prawie o emeryturach i wynagrodzeniach w 2017 r.

Przywrócenie wieku emerytalnego

Prezydencki projekt ustawy dotyczący powrotu do wieku emerytalnego sprzed reformy „67” autorstwa rządu Donalda Tuska został przyjęty niemal bez poprawek. Od 1 października 2017 r. przywrócony zostanie wiek emerytalny dla kobiet od 60 roku życia, a dla mężczyzn od 65 roku. Będzie to oznaczało prawo przejścia na emeryturę po osiągnięciu tej granicy wieku. Prawo, nie obowiązek.

Przypomnijmy: Ustawa obniżająca wiek emerytalny, de facto cofająca reformę rządu Donalda Tuska z 2012 roku, ustalającą z powrotem prawo do przejścia na emeryturę na 60 lat dla kobiet a dla mężczyzn 65 to efekt wyborczych obietnic prezydenta Andrzeja Dudy i umowy podpisanej w maju 2015 roku między „Solidarnością” a ówczesnym pretendentem do prezydentury.

Ustawa powraca do stanu sprzed 1 stycznia 2013 roku. To ruch jednorazowy. Obecnie trwa 9-miesięczny okres vacatio legis, związany z koniecznością dostosowania systemu informatycznego ZUS. Skutkiem będzie jednorazowe nabycie prawa do emerytury przez relatywnie wysoką liczbę uprawnionych. Obniżenie wieku spowoduje, że rocznik, który nie zdążył osiągnąć pełnego wieku emerytalnego w świetle starej ustawy, ale ukończył 60 i 65 rok życia, spełnił tym samym warunki nabycia prawa do emerytury.

W myśl art. 39 Kodeksu pracy pracodawca nie może wypowiedzieć umowy o pracę pracownikowi, któremu brakuje nie więcej niż 4 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeżeli okres zatrudnienia umożliwi mu uzyskanie prawa do emerytury wraz z osiągnięciem tego wieku. Dla niektórych ubezpieczonych przywrócenie „60” i „65” mogłoby oznaczać skrócenie 4-letniego okresu ochronnego jeżeli zostaną objęci jednorazowym obniżeniem wieku, a np. mają dzisiaj 62 lata. Byłoby to skrócenie ochrony stosunku pracy o kilka miesięcy. Szczególny przepis przewiduje, że w przypadku takich osób szczególna ochrona zostanie wydłużona o odpowiednią liczbę miesięcy po osiągnięciu wieku emerytalnego „60” lub „65”. Nie znika zatem szczególna ochrona wyłączająca wypowiedzanie stosunku pracy.

Niestety, w zawieszeniu pozostał postulat NSZZ „Solidarność” wprowadzenia kryterium stażowego, zakładającego 40-letni okres odprowadzania składek dla mężczyzn i 35 lat dla kobiet jako wariant uzyskania uprawnień niezależnie od wieku.

Podwyżka najniższej emerytury

Od marca br. wysokość najniższego świadczenia wyniesie 1000 zł (obecnie 882,56 zł), przy corocznej waloryzacji o minimum 10 zł.

Podwyżka płacy minimalnej

Minimalne wynagrodzenie za pracę w 2017 roku wynosi 2000 złotych brutto. Podwyżka płacy minimalnej sprawia, że pracownik zatrudniony za najniższą krajową dostanie „na rękę” (netto) ok. 1459 złotych.

Podwyżka w 2017 roku płacy minimalnej oznacza wzrost o 8,1 proc. (150 zł) w stosunku do poprzedniego roku (pensja minimalna (cd. na str. 3))

Stanowisko KK nr 1/17 ws. sytuacji w kraju

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” z niepokojem obserwuje wydarzenia ostatnich tygodni rozgrywające się w Sejmie RP oraz w stolicy i innych miastach kraju.

Narracja opozycji, która sama nazywa siebie opozycją totalną, ma na celu stworzenie wrażenia totalnego chaosu w kraju. Metoda ta obliczona jest na wywołanie konfrontacji społecznej, paraliżu państwa, a w konsekwencji na przejęcie władzy.

Ten sposób działania niemający nic wspólnego z demokracją i niszczący kulturę polityczną, niezbędną do funkcjonowania demokratycznych instytucji, nie może być akceptowany. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, zbudowany na zasadach demokratycznych w oparciu o szeroko rozumiane wartości zawarte w katolickiej nauce społecznej, wśród statutowych celów wskazuje między innymi „szerzenie zasad demokracji i występowanie w obronie uniwersalnych wartości” oraz „kształtowanie aktywnej postawy działania dla dobra Ojczyzny”.

Kierując się powyższymi zasadami Związek nie może być bierny w tej sytuacji. Nie chodzi nam o obronę tej czy innej partii politycznej, ale o obronę podstawowych zasad społeczeństwa i państwa demokratycznego. Ponadto każdy obywatel powinien mieć w pamięci antypracownicze i antyspołeczne decyzje poprzedniej władzy a dzisiejszej opozycji. Wydłużenie wieku emerytalnego, zlekceważenie dwóch milionów podpisów pod wnioskiem o referendum w tej sprawie, zamrożenie podstawy dochodu wolnego od podatku, zamrożenie wskaźnika naliczenia odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, wielokrotną liberalizację Kodeksu pracy itp. nie mogą być przez nas zapomniane. Zrealizowanie przez obecną ekipę rządzącą wielu z postulatów związkowych i społecznych, stanowi nadzieję na dalsze kontynuowanie prospołecznej polityki państwa.

Dążenie do władzy przez twórców polityki antyspołecznej stanowi zagrożenie powrotem do tamtych, antypracowniczych rozwiązań. NSZZ „Solidarność”, biorąc pod uwagę informację o możliwym porozumieniu sił parlamentarnych zmierzającym do zakończenia kryzysu sejmowego, uważa, że należy powstrzymać się od czynnych działań i dać szansę na powrót do normalności.

NSZZ „Solidarność” apeluje o uszanowanie zasad demokracji konstytucyjnej, zaprzestanie totalnej opozycji wobec decyzji polskiego społeczeństwa wyrażonej przy urnach wyborczych. Niezależnie od powyższego każde naruszenie tych zasad, zmierzające do paraliżu funkcjonowania państwa, spotka się ze zdecydowaną reakcją Związku.

Gdańsk, 9 stycznia 2017 r. Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”

Spotkanie opłatkowe Zarządu Regionu

19 grudnia 2016 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Zarządu Regionu odbyło się tradycyjne związane spotkanie opłatkowe, w którym wzięło udział kilkudziesięciu członków i sympatyków Związku, a także JE bp ordynariusz radomski Henryk Tomasik, posłowie Sejmu RP – Marek Suski, Dariusz Bąk, Andrzej Kosztowniak, Robert Mordak, Leszek Rusczyk, przedstawiciele samorządów naszego Regionu, organizacji społeczno-politycznych oraz duszpasterz Ludzi Pracy ks. kanonik Stanisław Sikorski.

Na ręce przewodniczącego ZR Zdzisława Maszkiewicza przekazano także list z życzeniami świąteczno-noworocznymi dla związkowców „Solidarności” z naszego Regionu od marszałka Senatu RP Stanisława Karczewskiego.



Pawłowi Karasińskiemu

*najserdeczniejsze wyrazy współczucia
z powodu śmierci
TEŚCIOWEJ
składają*

*Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Zdzisław Maszkiewicz
Zarząd Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
KZ NSZZ „Solidarność” w ZNTK Radom*

APEL

Zwracamy się z prośbą o udzielenie pomocy finansowej członkini związku - przewodniczącej naszej komórki związkowej przy ZPOZ w Skaryszewie - p. Justynie Grys, której 29 października 2016 r. spłonął dom.

Pani Grys mieszkała tam z rodziną - mężem i trójką dzieci (w tym jednym kilkuletnim). Budynek jest prawie całkowicie zniszczony przez pożar, reszta zalana jest wodą. W chwili obecnej najpilniejszą potrzebą jest osuszenie ocalałej części budynku.

Jesteśmy niewielką grupą zawodową, nie jesteśmy w stanie udzielić naszej koleżance znaczącego wsparcia. Zorganizowana przez nas pomoc pieniężna wydaje się symboliczna przy ogromie strat spowodowanych pożarem.

W imieniu wszystkich członkiń naszej terenowej placówki NSZZ Solidarność w Skaryszewie zwracamy się z prośbą do koleżanek i kolegów związkowców oraz wszystkich ludzi, którzy nie są obojętni na nieszczęście innych, o pomoc finansową dla rodziny Justyny. Liczy się każda złotówka. Wpłaty można dokonywać na konto:

JUSTYNA GRYS
BANK SPÓŁDZIELCZY W SKARYSZEWIE
Nr konta 24 9150 0009 0010 3596 3000 0010

Ważne: Zmiany w prawie o emeryturach i wynagrodzeniach w 2017 r.

(cd. ze str. 1)

w 2016 r. wynosiła 1850 zł brutto). Kwota ta stanowi 47,04 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej na 2017 r.

Pierwotnie płaca minimalna w 2017 roku miała wynosić ok. 1860 lub 1920 zł brutto. Jednak Rada Ministrów na posiedzeniu 14 czerwca 2016 r. przyjęła nieoczekiwanie propozycję przewidującą podniesienie tej kwoty do poziomu 2000 zł.

Minimalna stawka godzinowa w 2017 roku

Od 1 stycznia 2017 r. dla pracujących na umowach zlecenia oraz umowach o świadczenie usług obowiązuje minimalna stawka za godzinę pracy w wysokości 13 złotych brutto. Stawka dotyczy również samozatrudnionych, którzy jednoosobowo świadczą usługi dla firm. Nad przestrzeganiem nowych przepisów czuwa teraz Państwowa Inspekcja Pracy. Za niepłacenie minimalnej stawki grozi grzywna od 1 tys. do 30 tys. złotych.

Płaca minimalna niezależna od stażu pracy - kto zyska

W 2017 r. więcej zarobią osoby dopiero rozpoczynające pracę. Dotychczas ich wynagrodzenie w pierwszym roku zatrudnienia nie mogło być niższe niż 80 proc. minimalnej pensji. Obecnie po zmianie przepisów nowo zatrudnionym osobom przysługuje wynagrodzenie w wysokości co najmniej 100 proc. płacy minimalnej.

Minimalne wynagrodzenie

- odprawa dla zwalnianych pracowników

Wzrost płacy minimalnej pociąga za sobą również podwyżkę innych świadczeń. Od 2017 roku wyższa jest odprawa dla zwalnianych grupowo. Nie może ona przekroczyć 15-krotności minimalnego wynagrodzenia. Wynosi więc 30 tys. zł brutto (w 2016 roku jest to kwota 27 750 zł brutto).

Płaca minimalna - dodatek za pracę w nocy

Jak zapisano w art. 151 kodeksu pracy, każdemu pracującemu w porze nocnej, czyli między godz. 22 a 7, należy się dopłata do pensji w wysokości 20 proc. stawki godzinowej wynikającej z płacy mini-

Solidarność

malnej. Oznacza to dodatek do każdej godziny pracy w porze nocnej w wysokości od 2,3 do 2,5 zł (w zależności od miesiąca).

Od wysokości minimalnego wynagrodzenia nie może być niższe wynagrodzenie za czas przestoju w firmie oraz odszkodowania dla ofiar mobbingu i dyskryminacji w pracy. Sąd nie może przyznać odszkodowania niższego od pensji minimalnej, wynoszącej w 2017 roku 2 tys. zł brutto. Górna wysokość rekompensaty nie jest określona.

Potrącenie pensji pracownika

Na podwyżce ustawowego minimum skorzystają też dłużnicy, którym wypłatę zajął komornik. A wszystko dlatego, że zgodnie z prawem, po potrąceniu pracownik musi dostać wypłatę w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia. W przypadku kar za wykroczenia służbowe na konto pracownika musi trafić przynajmniej 90 procent najniższej płacy, a przy potrąceniach zaliczek firmowych - co najmniej 75 procent.

Zatrudnienie w niepełnym wymiarze czasu pracy

Z reguły pracownicy otrzymujący wynagrodzenie na poziomie płacy minimalnej zatrudnieni są na pełny etat. W przypadku zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy, płaca minimalna jest proporcjonalna do tego wymiaru. Tak więc w przypadku zatrudnienia na 1/2 etatu pracownik otrzyma pensję w wysokości 1000 zł brutto.

Płaca minimalna a premia

Często zdarza się, że oprócz wynagrodzenia zasadniczego pracownik zatrudniony na etacie otrzymuje premie w różnej wysokości w zależności od miesiąca. Co w sytuacji, gdy łączna wysokość pensji i premii jest niższa niż płaca minimalna?

Wówczas pracodawca musi w danym miesiącu uzupełnić wynagrodzenie do poziomu minimalnego. Nie może wypłacić pracownikowi mniej niż wynosi najniższe wynagrodzenie w Polsce, czyli w 2017 roku mniej niż 2 tys. zł brutto. Np. jeśli pracownik łącznie dostanie 1920 złotych brutto pensji i premii, to pracodawca musi mu jeszcze wypłacić 80 złotych brutto dodatku.

SZKOLENIA



Szkolenie dla przewodniczących organizacji zakładowych oraz członków Komisji Zakładowych

8-9 grudnia 2016 r. w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska odbyło się dwudniowe szkolenie dla przewodniczących organizacji zakładowych oraz członków Komisji Zakładowych.

Wzięli w nim udział związkowcy komisji zakładowych z DPS przy ul. Struga w Radomiu, DPS w Wierzbicy, ZUS w Radomiu, Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, DPS Weterana Walki i Pracy w Radomiu, Kozienickiej Gospodarki Komunalnej, Arel sp. z o.o. w Radomiu, PG nr 1 w Kozienicach, ENEA Wytwarzanie, SODIRG PZG w Radomiu (PSSE), MK nr 1 Pracowników Oświaty i Wychowania w Radomiu, DPS w Radomiu, ZSS i Placówek Oświatowych w Radomiu, SOSW w Radomiu.

Tematami szkolenia były: Dzień 1. „Status i uprawnienia organizacji zakładowych”; Dzień 2. „Negocjacje aktów wewnątrzwiązkowych”.

Zajęcia prowadziła Grażyna Szarłak. Uczestnicy szkolenia otrzymali zaświadczenia poświadczające jego ukończenie.



BULETYN

Regionalne obchody 35. rocznicy ogłoszenia stanu wojennego

Radom 2016-12-13

Jak co roku, w samo południe 13 grudnia 2016 r. delegacja Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska w składzie – przewodniczący Zdzisław Maszkiewicz, wiceprzewodniczący ZR Krzysztof Kośła i członek ZR Wiesław Wabik - złożyła tradycyjnie wiązanek kwiatów, a także zapaliła znicze pod Pomnikiem Radomskiego Czerwca '76. O 12.30 delegacje wzięły udział w uroczystej rocznicowej mszy świętej.



Z KRAINY GŁUPOTY

Zabójstwo pracownika to nie zabójstwo?

Głupota instytucji sądowych w Polsce nie przestaje nas zadziwiać. Do grona „zaskakiwaczy” dołączył nieoczekiwanie swoim wyrokiem Sąd Okręgowy w Kielcach. Czemu? Cztery i pół roku – tylko tyle w więzieniu spędzi Daniel W., właściciel firmy z województwa świętokrzyskiego, który w listopadzie 2015 roku skatował swojego pracownika metalowym prętem. Sąd uznał, że nie było to...usiłowanie zabójstwa. Na szczęście prokuratura zapowiedziała apelację.

Pisaliśmy już o próbie zabójstwa pracownika w radomskim, kiedy to zalegający z wypłatą wynagrodzenia pracodawca usiłował się pozbyć problemu wraz z pracownikiem, który na swoje szczęście przeżył usiłowanie morderstwa. Pracownik z kieleckiego takiego szczęścia już nie miał.

Daniel W. prowadził firmę w podkieleckim Micigóźnie, w gminie Piekoszów. Jako przedstawiciel polskiej szkoły przedsiębiorczości, był wyznawcą pedagogiki siły. Przekonał się o tym jeden z jego podwładnych, który nieopatrznie upomniał się o wypłatę zaległego wynagrodzenia. Biznesmen, jak przystało na prawdziwego „janusza biznesu” przypomniał sobie natychmiast, że jego pracownik nieodkładnie wykonuje swoje obowiązki. Dowodem owego braku precyzji miała być rurka nieprawidłowo przyspawana do pręta. Przedsiębiorca tak się zdenerwował, że swojego podwładnego dzielił kilka razy wadliwym przedmiotem po głowie. 64-latek zmarł kilkanaście dni później w szpitalu.

Prokuratura początkowo chciała oskarżyć kapitalistę o zabójstwo. W takiej sytuacji groziło by mu nawet dożywocie. Ostatecznie jednak postawiony został zarzut usiłowania zabójstwa i spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Jeszcze bardziej wyrozumiała okazała się kielecka

temida. Sąd zmienił kwalifikację prawną czynu zawartą w akcie oskarżenia. Jak poinformował PAP Jan Kłoczek, rzecznik prasowy ds. karnych Sądu Okręgowego w Kielcach, kielecki sąd nie przyjął, że doszło do usiłowania zabójstwa, a uznał, że nastąpiło spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, który polegał na złamaniu kości czołowej, skroniowej i na stłuczeniu mózgu.

Dlaczego sprawca tak brutalnego czynu, po którym starszy mężczyzna pożegnał się z życiem, otrzymał zaledwie 4,5 roku więzienia? Otóż, według sądu, skatowanie 64-latką przez Daniela W. nie było bezpośrednią przyczyną śmierci. W akcie zgonu wpisano bowiem zatorowość płucną, a nie obrażenia mózgu. Sąd wziął poprawkę również na to, że...pracodawca się zdenerwował (!!!). Potwierdzili to biegli psychiatrzy, którzy orzekli, że podczas okładania swojego podwładnego rurką po głowie miał „ograniczoną w stopniu znacznym poczytalność”.

Tak oto dzięki współpracy sądu i psychiatrów wróciliśmy do sytuacji sprzed wieków, kiedy to pracownik był tylko „żywym narzędziem” i pracodawca-właściciel mógł go zabić, okaleczyć bez żadnych konsekwencji prawnych.

O 1000 zł za dużo?

Aż 27 lat po rzekomym „upadku” PRL trzeba było czekać na prawo, które w sposób jednoznaczny ureguje kwestię emerytalnego uprzywilejowania funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. Kierunek zmian jest dobry - były SB-ek będzie mógł liczyć co najwyżej na średnią wysokość świadczenia emerytalnego wypłacanego w Polsce. Oznacza to, że spora część osób otrzymujących dziś od 3 do nawet kilkunastu tys. złotych (w przypadku funkcjonariuszy wyższego stopnia) będzie musiała się zadowolić emeryturą na poziomie ok. 2 tys. zł.

SB-cy zaczęli z tego tytułu organizować protesty, na których żalą się, że za 2 tys. nie będą w stanie żyć. Sugeruję, aby udali się do swoich ofiar, którym w czasach PRL zadawali ból i cierpienie. One często muszą sobie radzić za znacznie mniejsze pieniądze. Dla przykładu - matka ks. Jerzego Popiełuszki musiała żyć za 1 tys. zł. W tym samym czasie mordercy jej syna otrzymywali od państwa świadczenia rzędu 4-5 tys. zł. Pod tym względem planowana zmiana jest zdecydowanie pożądana. Żaden skowyt starych funkcjonariuszy nie powinien jej zatrzymać. Tym bardziej, że powinna przynieść budżetowi państwa setki milionów złotych oszczędności w skali roku.

Niech żyje zrepolonizowana skarpeta?

Trzymając pieniądze na koncie de facto pożyczasz je bankowi. W zamian możesz liczyć na odsetki rzędu 1 proc., w porywach do 2 proc. Kiedy jednak bank pożycza pieniądze tobie, to jego zyski - poprzez odsetki, opłaty i inne prowizje -

(cd. ze str. 4)

nieraz potrafią przekroczyć nawet 30 proc. Oto najprostsze wyjaśnienie dlaczego w okresie od stycznia do października br. działające na terytorium naszego kraju banki zarobiły na czysto aż 12,12 mld zł (+6,4 proc. r/r)!

Zgodnie z raportem Narodowego Banku Polskiego (NBP) - zysk netto działających na terytorium Polski banków w okresie od stycznia do października 2016 r. wzrósł do poziomu 12,12 mld zł i był o 6,4 proc. wyższy od uzyskanego w analogicznym okresie 2015 roku. Wszystko zatem wskazuje na to, że rok 2016 zakończy się dla sektora finansowego wynikiem zbliżonym, do tego uzyskiwanego w latach poprzednich (zysk w 2015 r. wyniósł 13,1 mld zł, 2014 r. - 16,2 mld zł).

Dlaczego aż tyle pieniędzy z gospodarki wchłaniają banki? Odpowiedź jest bardzo prosta - trzymając pieniądze na koncie de facto pożyczasz je bankowi. W zamian możesz liczyć na niewielki zarobek rzędu 1-2 proc. w skali roku z tytułu odsetek. Swoje oszczędności pożyczasz zatem bankowi niemal za darmo. Kiedy jednak bank



Opłatek oświatowej „Solidarności”

Tradycyjnie jak w latach ubiegłych nauczyciele i pracownicy oświaty zrzeczenie w MK nr 1 NSZZ Solidarność” w Radomiu uczestniczyli w spotkaniu opłatkowym w dniu 20.12.2016r. w gmachu Publicznej Szkoły Podstawowej nr 13 przy ulicy Sienkiewicza w Radomiu pod przewodnictwem J.E. ks. biskupa Ordynariusza Diecezji Radomskiej Henryka Tomasika.

Spotkaniu towarzyszył występ teatru szkolnego w wykonaniu uczniów PSP 13, wspólne śpiewanie kolęd, łamanie się opłatkiem oraz spożywanie wieczerzy wigilijnej.

Wspólny wieczór kolęd i pastorałek upłynął w cieplej i rodzinnej atmosferze.

Anna Duda i Rafał Szukiewicz



pożycza pieniądze tobie, to jego zyski - z tytułu odsetek, opłat i innych prowizji - przeciętnie oscylują w granicach 14-16 proc. w skali roku, choć są i banki gdzie potrafią one przebić granicę 30 proc. w skali roku.

Pikanterii sprawie dodaje fakt, iż nadal większość banków działających na terytorium Polski jest kontrolowana przez zagraniczny kapitał. - „Zagraniczne banki traktują Polskę jako idealne miejsce na maksymalizację swoich zysków i rekompensowanie niższych dochodów z tytułu obsługi klientów w macierzystym kraju UE” - to wnioski jakie wyłaniają się z analizy sporządzonej w 2014 roku przez ekspertów Biura Analiz Sejmowych na zlecenie sejmowej podkomisji do spraw instytucji finansowych.

Proces transferu pieniędzy za granicę potwierdza opublikowany kilka miesięcy temu raport Komisji Nadzoru Finansowego (KNF). Wynika z niego, iż od 2000 r. aż 66 mld zł z zysków banków trafiło do kieszeni inwestorów. Większość z nich to podmioty mające swoje siedziby poza granicami naszego kraju.

Fundusz socjalny częściowo odmrożony

Od 1 stycznia 2017 r. podstawowy odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych wzrośnie o 91,74 zł na jednego pracownika i rocznie będzie wynosił 1185,67 zł. 2 grudnia ub. r. Sejm przyjął ustawę o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2017.

Podczas głosowania posłowie uwzględnili poprawki dotyczące zwiększenia odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych naniesione do ustawy podczas prac w Senacie. W tym roku rząd w ogóle nie planował odmrożenia wysokości odpisu podstawowego na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. To, że zmienił zdanie, jest dużym sukcesem „Solidarności”, której udało się przekonać senatorów do zmiany decyzji Zdaniem Henryka Nakoniecznego, członka Prezydium KK, odpowiedzialnego m.in. za dialog społeczny, jest to krok w dobrym kierunku, uruchamiający proces przywracania pełnego odpisu na fundusz świadczeń socjalnych, który jest zamrożony od 6 lat.

Zgodnie z ustawą o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych podstawowy roczny odpis na pracownika

powinien wynosić 37,5 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w poprzednim roku lub drugim półroczu roku poprzedniego, jeżeli było ono wyższe. Od 6 lat wysokość odpisu zamrożona jest na poziomie przeciętnego wynagrodzenia z drugiego półrocza 2010 roku, które wynosiło 2917,14 zł.

Ustawą z 2 grudnia 2016 roku odpis został odmrożony do poziomu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w drugim półroczu 2012 roku. Gdyby odpis został odmrożony, zgodnie z zapisami ustawy o ZFŚS, w 2017 roku wynosiłby ponad 1400 zł na osobę.

Kraj biednych pracujących

Dysproporcje w wynagrodzeniach są w naszym kraju największe spośród wszystkich państw europejskich. 10 proc. najbogatszych Polaków zarabia blisko pięć razy więcej niż 10 proc. pracowników opłacanych najgorzej – wynika z raportu opublikowanego w grudniu ubiegłego roku przez Eurostat.

Badanie przeprowadzone przez Europejski Urząd Statystyczny oprócz państw należących do Unii Europejskiej obejmuje Szwajcarię, Czarnogórę, Macedonię, Serbię, Islandię oraz Turcję. Wnioski płynące z raportu są dla naszego kraju mało optymistyczne. Zarobki w Polsce należą do najniższych w

(cd. na str. 7)

154 rocznica Powstania Styczniowego

Solidarność

Styczeń to miesiąc, w którym obchodzimy tradycyjnie rocznicę Powstania Styczniowego - drugiego najbardziej tragicznego i najbardziej lekkomyślnego powstania polskiego po Powstaniu Warszawskim. Jego wybuch został proklamowany manifestem wydanym 22 stycznia 1863 w Warszawie przez Tymczasowy Rząd Narodowy. Przypomnijmy w skrócie jak do tego doszło.

Polska wiosna posewastopolska

Po przegranej przez Rosję wojnie krymskiej (1853-1856) uwidoczniła się niewydolność organizacyjna, militarna i cywilizacyjna imperium rosyjskiego. W dodatku w krótkim odstępie czasu zmarli dwaj główni animatorzy polityki rosyjskiej car Mikołaj I i Iwan Paskiewicz. Śmierć tego drugiego – słynnego rusyfikatora i zwolennika jak naj-

rzyli oficerowie (Jarosław Dąbrowski, Zygmunt Podlewski, Zygmunt Sierakowski), studenci i inteligenci.

Trzy lata „przedbiegów”

Powstanie styczniowe poprzedziły liczne manifestacje. 11 czerwca 1860 pogrzeb wdowy po gen. Józefie Sowińskim (obrońcy Woli z 1831 roku) wywołał demonstrację patriotyczną z udziałem kilkunastu tysięcy osób. Kolejne przeprowadzono w październiku 1860 roku podczas zjazdu trzech monarchów w Warszawie. W rocznicę wybuchu powstania listopadowego, 29 listopada 1860 roku, zorganizowano następną wielką manifestację. Demonstracyjnie noszono wówczas tradycyjne stroje narodowe i śpiewano pieśni patriotyczne. 25 lutego 1861 tłumy demonstrowały z okazji trzydziestej rocznicy bitwy pod Olszynką Grochowską. Większość manifestacji była krwawo tłumiona przez władze rosyjskie.

W celu uspokojenia nastrojów car Aleksander II zmuszony był do nowych ustępstw. W lutym 1861 przywrócił Radę Stanu oraz Komisję Wyznań i Oświecenia Publicznego, której dyrektorem został Aleksander Wielopolski. Jednak już 8 kwietnia 1861 na Placu Zamkowym Rosjanie ostrzelali bezbronny tłum, co spowodowało ponowne



pełniejszej asymilacji kulturowo-narodowej Polski przez Rosję ożywiła nadzieje patriotyczne Polaków.

Następca Mikołaja I, car Aleksander II, nadał polityce rosyjskiej w sprawach Polski ton bardziej liberalny, cofając niektóre restrykcje paskiewiczowskie i, zdaniem niektórych, dążąc do restytucji praw Królestwa Polskiego. Wzmocniło to ducha niepodległościowego, szczególnie wśród młodej części społeczeństwa. Zaczęto więc przygotowywać się do powstania - pierwszymi organizacjami spiskowymi były Związek Trojnicki w Kijowie, grupa studentów z Akademii Sztabu Generalnego w Petersburgu, konspiracyjne kółka młodzieżowe w Akademii Medyko-Chirurgicznej i Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie.

Trzy „kolory” Polaków

Spółeczeństwo polskie w okresie przedpowstaniowym dzieliło swoje sympatie między trzy ugrupowania polityczne. Arystokracja i burżuazja zmierzały do poszerzenia reform przy współpracy z Rosją i przywrócenia sytuacji sprzed 1830 roku – umownie można nazwać ich więc „bezbarwnymi”. Przywódcą tego obozu był Aleksander Wielopolski. Stronictwo Białych (liberalna szlachta i mieszczaństwo) było przeciwnie szybkiemu wybuchowi powstania, dążyli do przeprowadzenia reform w sposób pokojowy. Natomiast Stronictwo Czerwonych wysuwało program odbudowy państwa polskiego w granicach przedrozbiorowych, które miałyby nastąpić w wyniku powstania zbrojnego. Obóz ten two-

nasilenie manifestacji w Warszawie i na prowincji. 14 października 1861 władze carskie ogłosiły wprowadzenie stanu wojennego w Królestwie. W latach 1861-1862 Polacy coraz bardziej domagali się reform i niezależnienia państwa polskiego od Rosji. Pod koniec 1862 Stronictwo Czerwonych, obejmujące już ponad 20 tys. członków, zaplanowało przeprowadzenie powstania na wiosnę 1863.

Aleksander Wielopolski od czerwca 1862 piastował urząd naczelnika rządu cywilnego Królestwa Polskiego. Zdawał on sobie sprawę z istnienia w kraju ruchów niepodległościowych. By pokrzyżować plany organizacjom spiskowym, zarządził przeprowadzenie „branki”, czyli poboru do wojska rosyjskiego, obejmującego szczególnie zaangażowaną politycznie młodzież. Termin wyznaczono na połowę stycznia. W tej sytuacji młodzież z Warszawy zaczęła uchodzić do okolicznych lasów. Centralny Komitet Narodowy „czerwonych” przeobraził się w Tymczasowy Rząd Narodowy i 22 stycznia 1863 proklamowano powstanie. Wydano manifest powstańczy wzywający do walki i dekrety o uwłaszczeniu chłopów.

Powstanie

Walka od samego początku miała nierówny charakter. Istniała ogromna dysproporcja sił między oddziałami powstańców a wojskiem rosyjskim. Z chwilą wybuchu powstania styczniowego niewielkie oddziały polskie były skoncentrowane w 40 ośrodkach. Nie istniała regularna armia, a jedynie oddziały partyzan-

(cd. na str. 7)

Biuletyn

Solidarność

(cd. ze str. 6)
kie, z których zaledwie niewielki odsetek walczących był wyszkolony i dobrze uzbrojony.

Tymczasowy Rząd Narodowy początkowo był rozproszony. Działaniami powstańców faktycznie kierował młody naczelnik Warszawy Stefan Bobrowski. Wezwany przez rząd dyktator Ludwik Mierosławski stoczył dwie potyczki (zakończone klęskami) i uszedł z Królestwa.

Następnym dyktatorem był gen. Marian Langiewicz. Ten również został pokonany i musiał opuścić Kongresówkę (Austriacy osadzili go w więzieniu). Od maja 1863 powstaniem kierował Rząd Narodowy zdominowany przez „białych”, który oczekiwał pomocy z Zachodu. Tymczasem pomoc ta nie nadeszła, choć powstanie styczniowe wywołało ogromnie wrażenie na Europie, a do Polski odnoszono się z wielką sympatią.

We wrześniu powstanie styczniowe zaczęło przeżywać głęboki kryzys. Opanował go dopiero Romuald Traugutt, który objął stanowisko dyktatora 18 października 1863. Romuald Traugutt powołał regularne oddziały wojska, wprowadził dyscyplinę. Władze powiatowe sformował po części z chłopów. Niestety reorganizacja powstania przysłała za późno. Powstanie słabło. Całości dopełniły jeszcze dwa dekrety wydane 2 marca 1864 przez cara Aleksandra II, w których nadawał on chłopom na własność całą ziemię jaka znajdowała się w ich użytkowaniu, w zamian za obowiązek płacenia wieczystego podatku gruntowego. W ten sposób przeciągnął chłopów do obozu antypowstańczego.

11 kwietnia 1864 schwytany został ostatni dyktator powstania Romuald Traugutt i jego współpracownicy. Aresztowanie to wraz z rozproszeniem ostatnich poważniejszych oddziałów partyzanckich na wiosnę 1864 roku oznaczało właściwie koniec powstania styczniowego. Pojedyncze grupy partyzantów działały jeszcze do września 1864, jednak nie posiadając wsparcia stopniowo ulegały rosyjskiemu wojsku. Najdłużej, bo aż do maja 1865 roku, przetrwał na Podlasiu oddział księdza Stanisława Brzóska. Ksiądz zginął na szubienicy w Sokołowie Podlaskim.

Kraj biednych pracujących

(cd. ze str. 5)

Europie, a dysproporcje między osobami najmniej i najlepiej zarabiającymi są ogromne. Podobna sytuacja, w której średnie wynagrodzenia 10 proc. najlepiej opłacanych pracowników ponad czterokrotnie przekraczają zarobki 10 proc. najmniej zarabiających, ma miejsce tylko w sześciu państwach europejskich. Oprócz Polski są to Irlandia, Bułgaria, Portugalia, Cypr oraz Rumunia.

Według Eurostatu w 2014 roku średni godzinowy dochód najbogatszych Polaków wynosił 10,6 euro brutto, podczas gdy w grupie 10 proc. najgorzej opłacanych osób było to zaledwie 2,3 euro. Najmniejsze rozpiętości w płacach, występują w krajach skandynawskich oraz w Belgii. Tam grupa najwyżej uposażonych obywateli zarabia tylko dwukrotnie więcej od osób osiągających najniższe dochody. W Szwecji, która pod tym względem wypadła najlepiej, średni godzinowy zarobek wśród 10 proc. najlepiej opłacanych pracowników wynosił 29 euro. Dla 10 proc. najmniej zarabiających osób było to 14,1 euro.

Zbyt duże rozpiętości w wynagrodzeniach są niekorzystne dla gospodarki. Im nierówności płacowe są w danym kraju większe, tym wolniej rośnie PKB. Coraz większe dysproporcje wpływają na pogłębianie różnic w poziomie życia poszczególnych grup społecznych. Wśród osób najmniej zarabiających wzrasta niezadowolenie i frustracja. Część z nich emigruje w po-



Tragiczne skutki powstania styczniowego

Szacuje się, że w powstaniu styczniowym zginęły dziesiątki tysięcy osób. Około 400 osób stracono z wyroków sądów, 700 wcielono do armii carskiej, kilkanaście tysięcy zesłano na Syberię, a dziesiątki tysięcy drobnej szlachty z pogranicza polsko-ukraińskiego przesiedlono. Klęska powstania styczniowego spowodowała ogromne straty materialne, ludnościowe oraz konfiskatę majątków uczestników powstania - 1660 majątków w Królestwie i 1800 na ziemiach zabranych.

Następstwem powstania styczniowego była też likwidacja odrębności i autonomii Królestwa Polskiego. Prowadzono w latach 1864-1876 bezwzględna rusyfikację. Zmieniono nazwę kraju na Przywiślański Kraj i podzielono na 10 guberni. Zlikwidowany został odrębny budżet Królestwa (1866), zamknięto Szkołę Główną w Warszawie (1869), w miejsce, której utworzono uniwersytet rosyjski. Zakazano działalności oświatowej i kulturalnej w języku polskim, do szkół i urzędów administracyjnych wprowadzono język rosyjski jako język oficjalny. Ostre represje dotknęły również Kościół katolicki i unicki. Dokonano kasacji wszystkich klasztorów w Królestwie, a miastom, które podczas powstania styczniowego czynnie pomagały powstańcom, odebrano prawa miejskie. (ppp)

szukiwaniu lepszych zarobków. Od 2004 roku, czyli od momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej i otwarcia rynku pracy, zagranicę wyjechały ponad 2 mln Polaków. Wśród nich znajdowało się wielu specjalistów oraz wykwalifikowanych pracowników.

Niska płaca minimalna, to tylko jedna z przyczyn rosnących dysproporcji w wynagrodzeniach. Kolejną jest niestabilne zatrudnienie. Osoby pracujące na podstawie umów śmieciowych zarabiają mniej, niż pracownicy zatrudnieni na etacie w pełnym wymiarze godzin. Nadmierne rozpowszechnienie umów śmieciowych sprawia, że coraz więcej osób zalicza się do grona tzw. biednych pracujących, którzy mimo tego iż pracują zarobkowo nie są w stanie zaspokoić podstawowych potrzeb życiowych swoich rodzin.

Z badania przeprowadzonego przez Eurostat wynika także, że od państw Europy Zachodniej Polskę pod względem wysokości wynagrodzeń dzieli przepaść. Zarobki nawet najbogatszych mieszkańców naszego kraju są niższe od dochodów osiąganych przez najgorzej zarabiających pracowników w wysoko rozwiniętych państwach europejskich. Średnie płace 10 proc. najlepiej zarabiających Duńczyków, Belgów, Finów, czy mieszkańców Luksemburga wahały się od 30 do ponad 40 euro brutto za godzinę. Najniższe godzinowe zarobki wynosiły w tych krajach analogicznie: 17,1 euro brutto, 12,8 euro, 12,4 euro i 11,7 euro. Oznacza to, że najmniej zarabiający pracownicy w Danii w 2014 roku otrzymywali wynagrodzenia o ok. 61 proc. wyższe od najlepiej opłacanych Polaków.

Biuletyn

POŻEGNANIE

Z żalem zawiadamiamy, że 30 grudnia 2016 r. po długiej chorobie nasze związkowe szeregi opuścił kol. Longin Komołowski, długoletni działacz struktur jawnych i podziemnych NSZZ „Solidarność”, były minister pracy i wicepremier w rządzie premiera Jerzego Buzka.

Był człowiekiem mocno zaangażowanym w sprawy społeczne, występującym w obronie ludzi pracy, a w czasie swojej pracy w rządzie RP służącym wsparciem w ratowaniu zakładów pracy Regionu Ziemia Radomska – m.in. Radoskóru, Pronitu oraz obecnej Fabryki Broni.

Cześć Jego Pamięci!

Zdzisław Maszkiewicz
Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Longin Komołowski

(ur. 5 I 1948 w Czaplinku, zm. 30 XII 2016 w Warszawie). Absolwent Politechniki Szczecińskiej, Wydz. Budowy Maszyn i Okrętów (1974).

1961-2002 ślusarz, zaopatrzeniowiec, kierownik Wydz. Kontroli Jakości w Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego. 17-22 XII 1970 i 22-25 I 1971 uczestnik strajków okupacyjnych w Stoczni. 18-30 VIII 1980 uczestnik strajku w Stoczni; od IX 1980 w „S”; od VII 1981 członek grupy roboczej (m.in. z Jackiem Merkelem) opracowującej projekty ustaw o samorządzie załogi i przedsiębiorstwie państwowym, powołanej przez pozastatutową strukturę: Sieć Organizacji Zakładowych NSZZ „Solidarność” wiodących zakładów pracy.

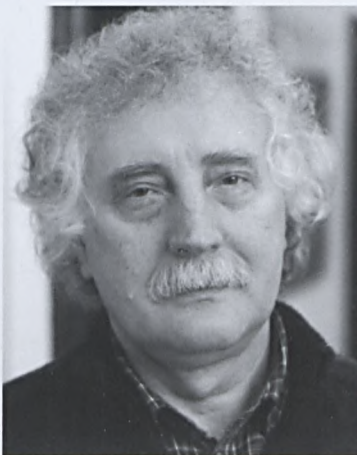
13-15 XII 1981 uczestnik strajku okupacyjnego w Stoczni, nast. w składzie TKZ Stoczni (z Władysławem Diczkiem i Andrzejem Antosiewiczem). 1982-1989 organizator druku, drukarz podziemnych wydawnictw, m.in. „Tygodnika Wojennego”, „Tygodnika Mazowsze”, ulotek, kalendarzy, znaczków. 1982-1984 współorga-

nizator (z Władysławem Lisewskim, Janem Otto, Jerzym Stoneckim, Janem Tarnowskim i Januszem Szabanem) MKK w Szczecinie, współorganizator pomocy rodzinom internowanych i uwięzionych. 1983-1989 współorganizator (z W. Diczkiem) podziemnego pisma „Grot”, autor, redaktor, organizator druku, drukarz, kolporter. Od 1984 w składzie Rady Koordynacyjnej „S” Pomorza Zachodniego (z A. Milczanowskim – przewodniczący, W. Diczkiem, Mieczysławem Lisowskim, Tadeuszem Olczakiem, Jackiem Saukiem i Jerzym Zimowskim). Autor w podziemnym piśmie „Obraz”. 1982-1989 współorganizator przerzutów podziemnych wydawnictw i informacji do Berlina i Szwecji (z Piotrem Myncem). 1984-1989 współorganizator (z A. Milczanowskim) przerzutów z Zachodu do Polski sprzętu poligraficznego. 1988-1989 współorganizator (z A. Milczanowskim) MKO „S” Pomorza Zachodnie, 1982-1988 wielokrotnie zatrzymywany na 48 godz., poddawany rewizjom, przesłuchiwany.

1989-1990 przewodniczący KZ „S” w Stoczni, 1989-1997 delegat na kolejne WZD Regionu Pomorze Zachodnie, w 1989 wiceprzewodniczący ZR, 1990-1997 przewodniczący ZR, delegat na kolejne KZD, członek Prezydium KK. 1997-2001 poseł RP z listy AWS, minister pracy i polityki społecznej w rządzie Jerzego Buzka, 1999-2001 wicepremier RP. 1998-2002 w RS AWS, przewodniczący woj. zachodniopomorskiego.

Odnznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (2006).

Od 27 IV 1983 rozpracowywany przez Wydz. V KW MO/WUSW w Szczecinie w ramach SOS/SOR krypt. Pocztulion; 14 V 1985 – 23 IX 1989 w ramach SOR krypt. Grot.



Region NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Adresy i telefony:

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
26-600 Radom ul Traugutta 52
e-mail: solidar1@radom.net solidar2@radom.net
solidar3@radom.net
telefony: centrala/sekretariat ZR - 483623804 tel./fax centrala - 483623643 centrala sekretariat - wew. 21
sekretariat/fax - wew. 22
przew. Zdzisław Maszkiewicz - wew. 23, 601662 287
skarbnik Maria Górka - wew. 24, 605140560
wiceprzew. Krzysztof Kośła - wew. 25, 722394343
wiceprzew. Andrzej Wójcicki - 607279893
Zespoły problemowe:
Zespół Szkoleń i Promocji Związku - wew. 25
Zespół ds. Organizacyjnych - wew. 25

Zespół ds. Akcji Protestacyjnych - wew. 25
Zespół ds. Budżetowych wew. 24
Zespół Promocji i Rozwoju/ Kasa - wew. 27
Zespół prawa pracy/Interwencji - wew. 28
Redakcja „Biuletynu” - wew. 29
Księgowość - wew. 30
Sekcje i Komisje Branżowe - wew. 31

Biuro Terenowe ZR Lipsko 27-300 Lipsko ul. Partyzantów 5
- Wojciech Dziółko tel.: 483780260
Biuro Terenowe ZR Szydłowiec 26-500 Szydłowiec ul. Ogrodowa 8
- Tomasz Głuch tel.: 790 846790
Biuro Terenowe ZR Warka 05-660 Warka ul. Warszawska 45 -
Łukasz Celejewski tel.: 515216370
Biuro Terenowe ZR Zwoleń 26-700 Zwoleń ul. Puławska 2
- Tadeusz Wach tel.: 507896757
Biuro Terenowe ZR Pionki 26-670 Pionki ul. Sienkiewicza 40
- Zdzisław Maszkiewicz tel.: 601662287

BIULETYN

INFORMACYJNY
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Radom 26-600, ul. Traugutta 52
e-mail: solidar2@radom.net
Redakcja, tzt i skład: Paweł Podlipniak (ppp)
egzemplarz bezpłatny

Numer 787 zamknięto 11.01.2017

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska PEKAO
S.A. II O/Radom 23124032591111000030031542